

# Kompozycja krajobrazu kulturowego

Jan Rylke

## Composition of a Cultural Landscape

Krajobraz wypełniony przez pola, lasy i fabryki; pocięty drogami i liniami kolejowymi, raczej był dotąd odczytywany przez pełnione funkcje, niż przez cechującą go kompozycję. O kompozycji mówiono w odniesieniu do parków, reprezentacyjnych rozwiązań urbanistycznych – o pięknie przyrody w odniesieniu do form naturalnych – gór, jezior, wodospadów. Dzisiaj, kiedy krajobraz rolniczy i krajobraz przemysłowy kurczy się i wiele obszarów nie jest wypełnionych przez funkcje produkcyjne, szuka się innych niż funkcjonalne, źródeł cechującego go ładu. Ten artykuł jest próbą spojrzenia na krajobraz nie od strony jego użyteczności, ale od strony widocznych w nim cech kulturowych i ich znaczenia. Bo poprzez kulturę, w wielowiekowym procesie życia społeczności w krajobrazie, ta społeczność nadała mu formę, którą możemy analizować.

Miejscami, które mi posłużyły do opisu badanego krajobrazu jest południowa Warmia, Warszawa i leżący dzisiaj w południowej części Warszawy zespół dawnych dóbr wilanowskich. Na terenie Warmii prowadzę od wielu lat ćwiczenia terenowe nad krajobrazem kulturowym<sup>1</sup>, podobnie jak nad obszarem Wilanowa<sup>2</sup> i Warszawy<sup>3</sup>.

## Krajobraz kulturowy wsi (na przykładzie wsi Warmii i Mazowsza)

Cultural landscape of a village (based on examples of the villages of Warmia and Masowia)

Obszar Polski znajdującej się w obecnych granicach został zagospodarowany do końca XV wieku na modłę zachodnioeuropejską, czyli w strukturę stałego osadnictwa opartych na trójpolówce wsi i towarzyszących im miast. Południową Warmię i część Mazowsza, leżące na lewym brzegu Wisły, na południe od Warszawy zagospodarowano nieco wcześniej, w XIV wieku<sup>4</sup>. Południowa Warmia, została zasiedlona w XIV wieku przez Zakon Krzyżacki w wsiach oddalonych od siebie o 3-5 kilometrów i miastach oddalonych od siebie o ca 25 km<sup>5</sup>. Miasta założone na Warmii, które otaczały w dorzeczu Pasłęki i Łyny badany przez nas obszar<sup>6</sup>, to: Miłakowo/Liebstadt – 1302/1315<sup>7</sup>; Morąg/Mohrungen – 1280/1327; Ostróda/Osterode – 1270/1329; Dobrze Miasto/Gutststadt – 1329; Olsztyn/Allenstein – 1347/1353. Z tego obszaru możemy wyodrębnić pierścień utworzony z Pasłęki i jej dopływu, który otaczał wsie czynszowe założone w połowie XIV wieku: Godki (Gottke), Pupki (Pupky), Węgajty (Vengaity),

Porbady (Porbade), Bałag (Ballings), Wołowno (Wolowno) i inne<sup>8</sup>. Wsie parafialne ograniczały ten obszar z czterech stron świata. Od północy była to parafia w Nowym Kawkowie (N. Kockendorff – 1380), od wschodu w Jonkowie (Jonckendorff – 1345), od południa we Wrzesinie (Schöneberg – 1352) i od zachodu w Łukcie (Labetz – 1352). Każda z wsi powstała wokół jeziora wytopiskowego lub spiętrzonego zbiornika opartego na cieku wodnym i zajmowała odrębne wnętrze krajobrazowe. Charakter wnętrza podkreślała okolnicowa zabudowa, w której kalenice dachów budynków pokrywały się z krawędzią doliny. Leżące wewnątrz okolicy nawsie dysponowało punktem krystalizacyjnym<sup>9</sup> tworzącym pole grawitacji, obejmujące całą wieś (w najmniejszych wsiach, pozbawionych sklepu, takich, jak Porbady i Węgajty w punkcie takim jest zlokalizowany przystanek autobusowy). Wszystkie wsie na omawianym obszarze tworzyły razem wyodrębnioną jednostkę kompozycyjną, co widać wyraźnie na fragmencie mapy komornictwa olsztyńskiego z połowy XVII wieku<sup>10</sup>. Na tej mapie omawiany obszar otaczają symbolicznie narysowane drzewa i rzeki a centrum zajmuje bagnisty zbiornik wodny, leżący pomiędzy Węgajtami i Warkalami. Naturalne, wschodnie i zachodnie granice tak zarysowanej jednostki krajobrazowej, określone przez biegnące z południa na północ rzeki i towarzyszące im zadrzewienia utrzymały się do dzisiaj. Od północy

i południa granice też są do dzisiaj określone przez stare zadrzewienia zlokalizowane na wyraźnym urzeźbieniu terenu, który nie pozwalał na poddanie go zabiegom uprawowym. Wnętrze tej jednostki krajobrazowej tworzył łagodnie nachylony do południa stok, kształtujący nieckę wypełnioną płytkim jeziorem wytopiskowym. Położone na granicach jednostki wsie parafialne, z jednej strony wyodrębniały ten obszar, z drugiej strony łączyły go z obszarami sąsiadującymi. Przestrzenne powiązania kompozycyjne w obrębie całego wnętrza i z sąsiednimi jednostkami zapewniały dominanty wież kościelnych we wsiach parafialnych. Wspólnotę przeżywaną w czasie tworzyły dźwięki kościelnych dzwonów i odpowiadające im dźwięki dzwonek w kapliczkach filialnych wsi wzywające w południe na Anioł Pański. Wielkość parafii była ograniczona przez lokalne zasoby i z niewielkimi zmianami utrzymała się do dzisiaj. Na przykład parafia Nowe Kawkowo/Neu Kockendorff, liczyła w średniowieczu 300-500 osób<sup>11</sup>. W okresie międzywojennym liczba jej mieszkańców była znacznie większa i wynosiła ponad 1500 osób<sup>12</sup>, obecnie sięga połowy tej liczby<sup>13</sup>.

Układ każdej wsi średniowiecznej opierał się nie tylko na ukształtowaniu powierzchni ziemi, ale także na własnościach gleby, jej żyzności i wilgotności. Wsie lokowano tak, żeby leżały na granicy biocenoz, w ekotonie obszaru żyznego, ale suchego oraz sąsiadującego z nim bar-

dziej wilgotnego. W takim ekotonie, bezpośrednio przy wsi mieściło się, w kierunku obszaru wilgotniejszego, pastwisko, przechodzące w łąkę i zadrzewienia na siedliskach wilgotnych. W kierunku bardziej suchego obszaru, bezpośrednio przy wsi mieściły się ogrody, przechodzące w pola uprawne i dalej we wrzosiwiska i suche lasy<sup>14</sup>. W krajobrazie omawianych przez nas wsi takie ekotony tworzyły granice pasm formacji polodowcowej: pagórkowatej strefy marginalnej, falistej wysoczyzny morenowej i równiny akumulacji torfowiskowej<sup>15</sup>.

Charakterystyczne dla średniowiecza, a podobne do Warmii, zasady lokacji wsi były stosowane na Mazowszu. W mniej urozmaiconym terenie granice biocenoz, które spełniały charakterystyczne dla ekotonów warunki, to krawędzie tarasów rzecznych. Przykładem może służyć teren leżący na południe od Warszawy. Założone tu wsie leżały albo na krawędzi górnego tarasu skarpy warszawskiej (Mokotów, Szopy, Służewo, Wolica, Kabaty) wykorzystując żyzne pola tarasu górnego i wilgotne łąki podskarpi; albo na krawędzi dolnego tarasu zalewowego (Sielce, Czerniaków, Wilanów, Powsinek Jeziorna) wykorzystując podobnie pola na tarasie i łąki na obszarach zalewowych. Tutaj także łączność widokową zapewniały wieże kościołów parafialnych Służewa na tarasie górnym, oraz na tarasie dolnym: Wilanowa, Powsina i klasztoru na Czerniakowie. Dodatkowo na zale-

wowym brzegu Wisły ulokowano później wsie mennonickie<sup>16</sup>. Osłony przed wiatrem nie zapewniały krawędzie dolin, jak w Warmii, ale sztucznie formowane, otaczające wsie zadrzewienia.

Jednak na omawianym obszarze wsie nie tworzyły, jak na Warmii, jednej warstwy. Na tę, znaną z Warmii, kompozycję nałożono następną. Wsie nie tworzyły zamkniętych kompozycyjnie punktów. Były zdegradowane i tworzyły zespół chałup towarzyszących krajobrazowi zorganizowanemu wokół magnackiej rezydencji i towarzyszącemu jej folwarkowi. Wilanów z pałacem i ogrodem na dolnym tarasie utrzymywał widokową łączność z położonymi na tarasie górnym założeniami ogrodowymi: Belwederem, Mokotowem, Królikarnią, Służewem, Rozkoszą i Bażantarnią<sup>17</sup>. Świadczy to o tym, że osadnicza struktura oparta na ukształtowaniu i wartościach użytkowych ziemi była w końcu XVIII wieku uznawana za tożsamą z kompozycją krajobrazową opartą na wzorach estetycznych. Zachowała także swą wagę w początku XIX wieku, kiedy wzbogacił ją i rozbudował Stanisław Kostka Potocki. Możemy stwierdzić, że nawet, jeśli krajobraz rolniczy w średniowieczu nie był komponowany w celach czysto estetycznych, to przez wpisanie się w naturalne cechy krajobrazu i zespolenie się z nimi, tworzył czytelną i logiczną kompozycję – krajobraz kulturowy.

W XIX wieku krajobraz Warmii, a właściwie całych Prus Wschod-

nich, uległ przebudowie w związku z utworzeniem większych struktur administracyjnych i rozwojem łączących je tras komunikacyjnych. Olsztyn stał się ważnym ośrodkiem miejskim i został połączony z Gdańskiem drogą oraz linią kolejową, prowadzonymi bezpośrednio do Morąga<sup>18</sup>. Obie trasy przecięły południową część omawianego obszaru po obu stronach równiny Warkalsko Trojańskiej. Biegły po warstwicach, które równocześnie tworzyły ekotony, na których wcześniej lokowano wsie. Równina Warkalsko Trojańska, posiadająca płytki i obszerny zbiornik wodny, teraz została zmeliorowana. Policentrycznie lokalizowane wsie stopniowo, wraz z likwidacją trójpolówki i kolonizacją terenów pomiędzy wsiami, przestawały być wyspami krajobrazu kulturowego, a stawały się mocnymi punktami krajobrazu, jego węzłami kompozycyjnymi. Średniowieczna struktura krajobrazu kulturowego z opartą na oro- i hydrografii strukturą wsi, także parafialnych, jako jednostek podstawowych, i strukturą miast, jako jednostek wyższego rzędu, uległa rozbudowie. Powstała nadrzędna struktura miast stanowiących ośrodki administracyjne i podrzędna struktura siedlisk na kolonii powiązanych z dotychczasową strukturą wsi. Siedliska na kolonii wtapiały się w krajobraz kulturowy, struktura nadrzędna wykorzystywała konfigurację terenu, żeby ominąć występujące przeszkody terenowe i z tej racji osłabiała lokalny ład krajobrazu kulturowego,

ale wpisywała się w krajobraz skali ponadregionalnej. Kolonizacja nie wkroczyła także na zmeliorowaną równinę Warkalsko-Trojańską użytkowaną jako pastwisko. Rozwój Olsztyna jako Centrum ponadlokalnego spowodował przerwanie jedności organizacji religijnej tego terenu. Parafia w Jonkowie przeszła z dekanatu w Łukcie do jednego z dekanatów Olsztyna.

W okresie międzywojennym omawiany teren otoczyły drogi bite. Częściowo prowadziły przez wsie parafialne: Wrzesinę, Nowe Kawkowo, Jonkowo, Łukę a częściowo ich przebieg określało położenie miast i stacji kolejowych. Były nie tylko szlakami komunikacyjnym, ale również stanowiły, dzięki zadrzewieniom przydrożnym, wyraźne granice przestrzenne, kręte, ale starające się utrzymywać na linii warstwic, dostosować do rzeźby terenu. Zadrzewienia tworzyły nie tylko granice, ale także okna widokowe, z których można było oglądać krajobraz<sup>19</sup>. Od zachodu i północy biegły od rozwidlenia dróg za Gutkowem poprzez Jonkowo i Nowe Kawkowo do Mostkowa, od południa i wschodu od tego rozwidlenia do Mostkowa poprzez Wrzesinę i Łukę. Tak określona przestrzeń w swoim wnętrzu posiadała drogi gruntowe pozbawione zadrzewień, oprócz krótkiego, zadrzewionego po ostatniej wojnie, odcinka prowadzącego z Jonkowa w kierunku Węgajt. Krajobraz, przedtem skomponowany przez dwuwarstwową siatkę punktów wsi i miast, teraz spłaszczył się

i został skomponowany poprzez bieg linii dróg bitych i linii kolejowych łączących ośrodki przemysłowe. W tej chwili na omawianym obszarze obie struktury istnieją równolegle i są nadal czytelne. Powstaje także trzecia struktura, niezwiązana z rolnictwem i przemysłem. Infrastruktura mieszkaniowa, turystyczna, dydaktyczna i wypoczynkowa, która próbuje wykorzystać walory omawianego krajobrazu. W 1 tomie *Krajobrazu i ogrodu wiejskiego* zamieściłem artykuł *Godki Pupki i Węgałty*<sup>20</sup> opisujący współczesne próby kształtowania krajobrazu w tych warmińskich wsiach.

Nieco odmiennie wyglądała sytuacja połączeń komunikacyjnych prowadzonych przez wsie Wilanowa. Rezydencja najpierw królewska, później magnacka, powstała ze względu na bliskość Warszawy. Drogi z Warszawy, prowadzące przez wsie, a później przez rezydencje, biegły 200 metrów od krawędzi dolnej i górnej skarpy i łączyły się przed Jeziorną, by dalej prowadzić do Góry Kalwarii. Od 1892 roku prowadziła z Pl. Unii Lubelskiej przez Wilanów do Piaseczna pierwsza warszawska kolejka podmiejska. Utworzona na początku XIX wieku droga do Piaseczna, obecna ulica Puławska, biegła na zachód od zespołu wilanowskiego i nie łączyła się z nim. Rezydencjalny charakter zespołu utrzymał swój charakter przy wrastaniu w niego struktur miejskich. Zabudowa mieszkaniowa najpierw wkroczyła na krawędź górnego i dolnego tarasu, tworząc

w okresie międzywojennym zabudowę górnego Mokotowa na tarasie górnym i na dolnym miasta ogrody Czerniaków i Sadybę. Pod koniec XX wieku na górnym tarasie powstał kompleks dzielnic mieszkaniowych Służewa, Ursynowa i Natolina. Niestety presja urbanizacyjna spowodowała, że zaczęto zabudowywać obszary pomiędzy tarasami – Stegny i obecnie Wilanów Zachodni. W ten sposób, oparta na wartościach terenu, średniowieczna struktura osadnicza wsi, która przekształciła się w strukturę krajobrazowo rezydencjonalną, a następnie mieszkaniową, obecnie wrasta w amorficzną strukturę miejską. Być może z czasem ukształtuje się z niej skomponowany krajobraz miejski, ale to już inny typ krajobrazu.

## Krajobraz kulturowy miast (na przykładzie Warszawy)

Cultural landscape of cities  
(based on the example of  
Warsaw)

Nieco inaczej niż krajobraz wiejski był komponowany krajobraz miejski. Założenia przyjęte w średniowieczu były podobne – nawsie lub miejski rynek – niezabudowaną przestrzeń wspólną, leżącą w środku zespołu otaczała zabudowa. O kształcie miasta decydowały jednak nie tylko warunki lokalne,

ale wybór miejsca w relacji do obszerniejszej jednostki krajobrazowej. Miasto było jednostką nadrzędną wobec wsi, także wsi parafialnych. Stąd na miejsce jego lokalizacji wybierano mocny punkt krajobrazowy o znacznie większym zasięgu. Wieś lokalizowano na stokach zagłębienia, natomiast miasta w punktach wyniesionych, ale wyniesionych z dna doliny. Warszawa jest położona na wyniesieniu, tak zwanym guzie warszawskim, ale położonym w centrum Kotliny Warszawskiej, na wysokiej krawędzi skarpy. W skali lokalnej miasto tworzyło dolinę przez samo swoje ukształtowanie, z zagłębionym rynkiem i krawędzią doliny tworzoną przez mury miejskie, które określały granice wysokości kalenic zabudowy miejskiej. Miasto również starało się utrzymać podział na część suchą i wilgotną, bo w średniowieczu miasta musiały być samowystarczalne pod względem eksploatacji zasobów ziemi. Sprzyjała temu lokalizacja miasta przy drogach wodnych na wyższym brzegu rzeki – w naturalny sposób miastu towarzyszyły także tereny niższe, zalewowe. Przez lokalizację przy drogach wodnych miasta wpisywały się w strukturę krajobrazu całej Europy wyznaczoną przez zlewnie jej mórz: Śródziemnego, Czarnego, Północnego i Bałtyku<sup>21</sup>.

Kompozycja wnętrza miasta była stosunkowo prosta. Położony centralnie rynek był jedynym otwartym wnętrzem miejskim, pozwalającym je odczytać, czyli dysponujący ścianami i stropem, określanym

przez granicę pierzei rynku i nieba<sup>22</sup>. Towarzyszyło mu, chociaż nie było z nim kompozycyjnie związane, obszerne wnętrze kościoła miejskiego. Oba wnętrza zawierały konkretne i symboliczne wyposażenie w elementy znaczeniowe społeczności miejskiej. W miastach większych, rynków i kościołów było więcej, ale ich hierarchię określała wielkość wnętrza i położenie w odniesieniu do znaczenia terenu miasta<sup>23</sup>. Wewnątrz miasta warstwa znaczeniowo-kompozycyjna była czytelna dla jego mieszkańców. Dla obcych kompozycja miasta była czytelna z zewnątrz. W średniowieczu najważniejsza była droga wodna. Z niej, lub z drugiego brzegu rzeki strukturę, kompozycję miasta, określała wysokość wyrastających z miasta wież. W Warszawie przenikała się siatka hierarchii różnych władz – królewskiej, reprezentowanej przez wieżę zamkową, marszałkowskiej z Wieżą Marszałkowską, kościelnej i zakonnej, reprezentowanej przez wieże kościołów miejskich i zakonnych, wreszcie władz miejskich z wieżą ratuszową. Po przeanalizowaniu 14 panoram Warszawy z lat 1589-1815<sup>24</sup> mogłem stwierdzić, że przynajmniej w zawartej w panoramach perspektywie intencjonalnej, wysokość wież oddaje bieżące znaczenie reprezentowanych przez nie instytucji miejskich. Widać wyraźnie dominowanie nad miastem wież kościelnych. Ludzi w grupie licznie przewyższającej wykształconą liczbę kontaktów międzyludzkich musia-

ła w miastach spajać wyższa idea łączności duchowej. W miastach współistniały trzy przestrzenie: przestrzeń sakralna, przestrzeń publiczna i przestrzeń prywatna. Dwie ostatnie tworzyły zbiory częściowo się wykluczające, ale pierwsza przenikała pozostałe przestrzenie. Religijne korzenie wszystkich sztuk, także architektury i urbanistyki powodowały, że pierwiastek sakralny był wyraźnie w mowie miasta artykułowany. Zwar- te, otoczone murami miasto średniowieczne, miało niewiele godnego miejsca do eksponowania w obrębie miasta, w parterowym polu postrzegania, pierwiastka sakralnego. Zamknięty we wnętrzach kościołów, manifestował się tylko psychologiczną służą ich otwartych na ulicę rzeźbionych portali. Natomiast wyraźnie występowała gradacja przestrzeni w ujęciu wertykalnym. Ponad strefą zamieszkałą, położoną do wysokości murów wznosiła się sfera wyższa, manifestowana przez wieże, w które były wyposażone budowle sakralne i ośrodki władzy.

Ramy przestrzenne, określoną przez mury, rozległość miasta średniowiecznego określały potrzeby wojskowe, natomiast warstwę znaczeniową określał pionowy wymiar miasta. W miarę rozwoju artylerii mury przestały pełnić swoją rolę na rzecz umocnień bastionowych i konieczności przemieszczania wojsk wewnątrz miasta<sup>25</sup>. Miasto stało się rozległe i bardziej przestrzenne. Rynek utracił swoje znaczenie, przestała także być czytelna panorama

miasta. Kompozycja miasta uległa zmianie. Odejście od zwartej zabudowy w miastach barokowych, wprowadzenie w ich obręb komunikacji kołowej, spowodowało, że obok ortogonalnej siatki ulic i rynków, powstał, przejęty z organizacji terenów otwartych, system barokowych placów i osi. Osie, które nie prowadziły do bram miejskich, musiały mieć uzasadnienie reprezentacyjne (jak oś stanisławowska), militarne (jak oś saska), bądź religijne, jak droga krzyżowa wiodąca od placu Trzech Krzyży do Belwederu. Place, które nie miały już uzasadnienia jako miejsce handlu, zyskiwały znaczenie jako place reprezentacyjne, towarzyszące reprezentacyjnym budowlom.

Odejście od religijnej sankcji władzy w kierunku absolutyzmu spowodowało, że w miastach zaczęto naśladować model reprezentacyjnej rezydencji leżącej poza miastem. Wzory przyszły z Francji: Maison Lafitte z barokowym układem *Palais entre cour et jardin*, Touraine kardynała Richelieu z drogami dojazdowymi typu *patte d'oie*, wreszcie dzieła le Nôtre'a: Veau le Vicomte i Wersal, stworzyły model nowej dominandy w rozpościerającym się krajobrazie miasta. Dominantą stawała się bogata elewacja pałacowa. Żeby ją dostrzec trzeba było przed nią stworzyć rozległą przestrzeń dziedzińca – urbanistyczne wnętrze. Kazimierz Wejchert podaje, że kąt środkowy, który pozwala dojrzeć elewację wynosi 25/28–30<sup>26</sup>. Z moich badań nad krajobrazem Warszawy wynika, że ten

kąt waha się w granicach: 17–32<sup>27</sup>; średnia z 19 analizowanych miejsc wyniosła 22,5°, co oznacza, że podziwianie elewacji wysokości 20 metrów, wymaga odejścia od niej na około 50 metrów. Elewacje pałacowe z poprzedzającymi je dziedzińcami stworzyły nowe dominanty wewnątrz miasta. Stopniowo te dziedzińce przekształciły się w place miejskie o różnej funkcji: reprezentacyjne (jak plac Piłsudskiego), urzędowe (jak plac Bankowy), kulturalne (jak plac Teatralny), wreszcie jako place poprzedzające kościoły (jak plac Trzech Krzyży, czy plac Zbawiciela). Położenie większego nacisku na wymiar poziomy miasta powodowało także konieczność odwołania się dominant wysokościowych niewidocznych teraz z zewnątrz. Starano się kierować osie miejskie na wieże kościelne, zapewniając ich widoczność wewnątrz miasta (kościół Zbawiciela, kościół Karola Boromeusza, kościół Wizytek). Place poprzedzające elewacje kościołów pozwalały na ich ekspozycję i prowadziły do rozbudowy zewnętrznej dekoracji fasad kościelnych.

Od XIX wieku rozwój przestrzenny i demograficzny miast oraz ich podział funkcjonalny spowodował konieczność wprowadzenia w obręb miasta komunikacji kołowej. W wyniku zwiększonej szybkości przemieszczania się mieszkańców miasta, utraciło ono czytelność, zarówno w swojej kompozycji, jak związku z konfiguracją terenu. Pierwotna kompozycja oparta na

przestrzennym, w trzecim wymiarze, zestawieniu skarpy z lustrem rzeki, teraz oparła się na zestawieniu lustra rzeki z najwyższym punktem miasta. Ze względu na potrzebę grawitacyjnego rozprowadzania ludzi, towarów i wody tu zlokalizowano (najwyższy punkt Warszawy leży w okolicy kościoła św. Barbary) centralną pocztę, centralny dworzec pasażerski i towarowy oraz stację filtrów. Ze względów zdrowotnych (przewietrzanie) tutaj też zlokalizowano centralny szpital.

Rozwój w XX wieku miasta w drugim wymiarze spowodował konieczność rozwoju komunikacji łączącej punkt centralny z innymi punktami miasta. Ten rozwój, oparty na powstawaniu kolejnych dzielnic mieszkaniowych odbywał się, tak jak i innych organizmów po spirali<sup>28</sup>. Kompozycję tak ukształtowanego miasta dobrze opisał Kazimierz Wejchert, wyróżniając w nim: dominanty i punkty węzłowe. Dominantami są budynki wysokie – ich działanie „jest tym większe im bardziej wrasta w topografię terenu”<sup>29</sup>, oraz leżące w otoczeniu – jak góra, jezioro (w sytuacji Warszawy jest to Wisła)<sup>30</sup>. Punkty węzłowe, to miejsca dużego natężenia ruchu, skrzyżowania, z których rozciągają się dalekie widoki<sup>31</sup>. W Warszawie, w XX wieku, który dysponował już windami, wznoszono w najwyższym punkcie miasta, a właściwie przesuwał się w jego kierunku od pierwotnego centrum, dominanty wysokościowe widoczne z każdego z punktów węzłowych miasta. Budynek PAST-y (Polskiej

Akcyjnej Spółki Telefonicznej) był przed I Wojną Światową najwyższym budynkiem w Europie, Pałac Kultury i Nauki był także w połowie XX wieku najwyższym, poza Moskwą, budynkiem w Europie. Dzisiaj Warszawa dysponuje, położonymi w centrum 18 budynkami liczącymi ponad 100 metrów, buduje się 7 następnych<sup>32</sup>.

Rozwój komunikacji, obok skrajnego uproszczenia kompozycji miasta doprowadził do likwidacji przestrzeni publicznej i przestrzeni sakralnej miasta. Przestrzeń prywatna, która kiedyś przylegała do przestrzeni publicznej i przestrzeni sakralnej, w tej sytuacji zaczęła się wydzielać z przestrzeni ogólnej w formie zamkniętych jednostek wielomieszkaniowych – apartamentowców i wygrodzonych osiedli mieszkaniowych. Przestrzeń publiczna i handlowa także zaczęła powstawać w formie zamkniętych kompleksów handlowo usługowych, leżących w pobliżu punktów węzłowych miasta.

Wyraźne są próby odzyskiwania przestrzeni publicznej, przynajmniej w centrach miast, przez zamknięcia ich dla ruchu kołowego. Powstają także utopijne projekty łączenia przestrzeni publicznej i prywatnej, takie jak *architektura arborealna*, Magdaleny Abakanowicz, czy *mój domowiec*<sup>33</sup>. Przestrzeń sakralna wycofuje się do przestrzeni prywatnej, albo przejawia się okazjonalnie w obszarach wyłączonych z komunikacji<sup>34</sup>.

## Krajobraz kulturowy wsi a krajobraz kulturowy miasta

Village cultural landscape versus city cultural landscape

Aż do XVIII wieku mapy nie różnicowały specjalnie wsi od miast. W krajobrazie rolniczym wsie stanowiły podstawowy element strukturalizujący krajobraz, miasta stanowiły jego nadbudowę, służącą wymianie nadwyżek produktów rolnych. Krajobraz przemysłowy, kiedy produkty przemysłu powstawały poza obszarami rolniczymi, traktował wsie jako element zanikający. Le Corbusier mówił wręcz, że w krajobrazie będą istnieć tylko miasta: przemysłowe o strukturze liniowej, handlowe o strukturze koncentrycznej i rolnicze o strukturze rozproszonej<sup>35</sup>. Dzisiaj, kiedy produkcja rolnicza i przemysłowa nie jest ściśle związana ze wsią i z miastem ten podział przestaje być istotny. Kiedy komfort cywilizacyjny można równie łatwo osiągnąć na wsi i w mieście, kiedy handel i osiedla mieszkaniowe wycofywują się na obrzeża miast a wymiana informacji przebiega w przestrzeni wirtualnej, funkcjonalnie miasta nie różnią się od wsi. Podział na urbanistykę i rurbanistykę staje się nieaktualny. Jak pisze Jeremi T. Królikowski: *Krajobraz jest zewnętrznym wyrazem środowiska, obliczem ekosystemu*<sup>36</sup>. Krajobraz kulturowy w obszarach miejskich

i obszarach wiejskich, chociaż opierał się na tych samych zasadach, opierał inną skalą i inaczej przebiegał, był do siebie komplementarny. Można powiedzieć, że różnił się o tyle, o ile różniły się ekosystemy miast i wsi. Jeżeli te ekosystemy będą się zlewać, utworzy się jednolity krajobraz kulturowy.

Jan Rylke

Samodzielny Zakład Sztuki Krajobrazu  
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego  
w Warszawie  
The Faculty of Horticulture and Landscape Architecture,  
Warsaw Agricultural University

### Przypisy

<sup>1</sup> W ramach Międzyuczelnianego (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego i Szkoła Główna Handlowa) Podyplomowego Studium Oceny i Wyceny zasobów Przyrodniczych prowadzę wraz z dr Przemysławem Wolskim i dr Jeremim T. Królikowskim zajęcia z krajobrazu kulturowego.

<sup>2</sup> Realizujemy w tej chwili z Małgorzatą Kaczyńską i Kingą Rybak dwa projekty promotorskie na temat krajobrazu Wilanowa oraz z Muzeum Pałac w Wilanowie projekt badawczy dotyczący m. innymi badań nad krajobrazem kulturowym.

<sup>3</sup> Zakończyliśmy (J. T. Królikowski, A. Różańska, J. Rylke, J. Skalski) w 2004 roku projekt badawczy nad krajobrazem kulturowym Warszawy.

<sup>4</sup> Leonardo Benevolo, *Miasto w dziejach Europy*, Krąg & Volumen, Warszawa 1995, s. 79-80.

<sup>5</sup> W Zakonie Krzyżackim oddalenie miast było bardziej regularne niż na innych terenach, ponieważ rycerze zakonni nie mogli nocować poza komturiami.

<sup>6</sup> Warmia powstała w sposób nietypowy. Pierwsi biskupi warmińscy: Henryk von Strittberg

i Anzelm należeli do Zakonu Krzyżackiego. Anzelm, który objął diecezję w 1250 roku wybrał w 1260 roku centralnie położone ziemie (ok. 1/3 całego obszaru diecezji) jako uposażenie biskupstwa. Część z tych ziem, obejmując omawiany przez nas teren tworzyła komornictwo olsztyńskie. Za: Wikipedia. Wolna encyklopedia: 2005, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Alojzy\\_Szorc](http://pl.wikipedia.org/wiki/Alojzy_Szorc), *Przywilej lokacyjny Nowego Kawkowa* [w:] Ks. Ryszard Andrukiewicz (red.), *Kawkowo Nowe i Stare 625 lat*, Wydawnictwo Studio Antykwia, Nowe Kawkowo 2005 Dom Warmiński 2004, <http://www.domwarminski.pl>.

<sup>7</sup> Podaję nazwę polską i niemiecką oraz datę budowy ufortyfikowanego zamku lub strażnicy i datę lokacji miasta.

<sup>8</sup> I. Dymitryszyn, A. Borowiec, M. Wielgus, R. Korbeń, *Wieś Godki – charakterystyka krajobrazu i kierunki jego kształtowania*, mps, Godki 2005, s. 5, rys. 5.

<sup>9</sup> Posłużę się tu określeniem Kazimierza Wejcherta użytym jako pojęcie elementu krystalizującego przestrzeń miejską. Kazimierz Wejchert, *Elementy kompozycji urbanistycznej*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1984, s. 50-54.

<sup>10</sup> Mapa komornictwa olsztyńskiego z połowy XVII wieku (*Delineatio geographica cameratus Allensteinensis*, źródło: Arch. Diec. Warm. w Olsztynie, sygn. M 21/18) za: *Dom Warmiński*, op. cit.

<sup>11</sup> Alojzy Szorc, *Przywilej...*, ibidem, s.13.

<sup>12</sup> Ks. Ryszard Andrukiewicz, *Miejscowości w parafii Nowe Kawkowo* [w:] ibidem, s. 16.

<sup>13</sup> Ks. Jacek Maciej Wojtkowski, *Parafia św. Jana Ewangelisty w latach 1945-2005 w świetle akt kurii i archiwum archidiecezji warmińskiej* [w:] ibidem, s. 75.

<sup>14</sup> Han Christoph Vahle, *Das Konzept der potentiellen Kulturlandschaft-Vegetation*, Tuexenia 21, Göttingen 2001, s. 273-292.

<sup>15</sup> Przemysław Wolski, *Krajobraz Warmii na przykładzie charakterystyki terenów gminy Jonkowo* [w:] J. Rylke, J. Szyszko (red.) *Ścieżki dydaktyczne ćwiczeń terenowych z oceny i wy-*

*ceny zasobów przyrodniczych*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2002, s. 100.

<sup>16</sup> Karol de Perthées, *Okolica Warszawy w diametrze pięciu mil*, 1783 [w:] Adam Jankiewicz (red.) *Atlas historyczny Warszawy*, Warszawa 1999, s. 45.

<sup>17</sup> *Plan von Warschau und Prag nebst umliegender Gegend*, G. von Rauch, 1796 [w:] Adam Jankiewicz, ibidem, s. 48-49.

<sup>18</sup> Można to zauważyć na mapie drogowej Prus Wschodnich z 1939 roku, za: *Dom Warmiński*, <http://www.domwarminski.pl/content/view/38/220/>.

<sup>19</sup> Jan Rylke, Beata Fortuna-Antoszkiewicz, *The structure of road's afforestation*, Ann. Of Warsaw Agricult. Univ. – SGGW, Horticult. (Landsc. Architect.) Warszawa 2000 r., s. 87-92.

<sup>20</sup> Jan Rylke, *Godki Pupki i Węgajty* [w:] J. Janecki, Z. Borkowski (red.) *Krajobraz i ogród wiejski*, t. 1. *Nowe idee i metody w architekturze krajobrazu*. Wydawnictwo KUL, Lublin 2004, s. 75-82.

<sup>21</sup> Szerzej na ten temat pisałem Jan Rylke, *Wartości krajobrazu kulturowego Warszawy na tle warunków przyrodniczych miasta* [w:] J. T. Królikowski, A. Różańska, J. Rylke, J. Skalski. *Wartości krajobrazu kulturowego Warszawy na tle warunków przyrodniczych miasta*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2004, s. 15-56.

<sup>22</sup> Kazimierz Wejchert, op. cit., s. 157-159.

<sup>23</sup> W Warszawie im wyżej położone miejsce i suchsze, tym cenniejsze. Najwyżej ceniono teren leżący przy krawędzi skarpy. Przy przewadze wiatrów zachodnich i podmokłych terenach w północno-wschodniej części miasta, te tereny były najzdrowsze.

<sup>24</sup> Wyniki badań przedstawiłem w Jan Rylke, *Topografia miasta* [w:] A. Drapella-Hermansdorfer, K. Cerbat (red.) *Oblicza równowagi*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2005, s. 323-331.

<sup>25</sup> Więcej na ten temat ibidem.

<sup>26</sup> Kazimierz Wejchert, *Elementy...*, op. cit., s. 157-159.

<sup>27</sup> J. Rylke, *Widoki Warszawy* [w:] J. Rylke (red.) *Przyroda i miasto*, tom 5, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2003, s. 126-142.

<sup>28</sup> J. Rylke, *Topografia...*, op. cit.

<sup>29</sup> K. Wejchert, op. cit., s. 67.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 71-72.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 72-73.

<sup>32</sup> J. Rylke, *Wartości...*, op. cit. s. 40-44.

<sup>33</sup> J. Rylke, *Jednostka miejska domowiec* [w:] K. Gerlic (red), *Architektura i technika a zdrowie*, Politechnika Śląska, Gliwice 2004, s. 229-234; J. Rylke, *Domowiec* [w:] J. Rylke (red.) *Przyroda i miasto VI*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2004 r. s.133-143.

<sup>34</sup> Można to było zauważyć w czasie papieskich pielgrzymek J. Rylke: *Mowa miasta, czyli: Jak cię widzą, tak cię piszą. Sztuka ogrodu. Sztuka krajobrazu*, nr 7, 2006 (<http://www.sztukakrajobrazu.pl/mowasacrum.htm>).

<sup>35</sup> Według niego działalność produkcyjna wyznacza trzy podstawowe formy siedlisk ludzkich: miasto rozproszone w terenie, linearne miasto przemysłowe i miasto koncentryczno-radialne o funkcji wymiany, za: L. Benevolo, *Miasto...*, op. cit., s. 212-213.

<sup>36</sup> J. T. Królikowski, *Interpretacje krajobrazów*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2006, s. 13.